№. 146. w Sobotę dnia 26. Czerwca 1847.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Deckera i Spółki.* — Redaktor odpowiedzialny: *N. Kamieński.*

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Berlin, 24. Czerwca. — Szczególniejsze opowiadają sobie zdarzenie w salonach deputowanych. Pewien szląski deputowany został oskarzony o wprowadzenie dwóch obcych osób na posiedzenie kuryi trzech stanów, a mianowicie kaznodziei dissidenckiego B. z Berlina i komissarza sprawiedliwości D. z Iserlohn. Deputowany oświadczył, iż w rzeczy saméj wprowadził tych panów do sali posiedzeń, ale to się stało przed posiedzeniem kuryi z rana o godz. 10. Co dzień zwiedzają i oglądają salę podobnie osoby płci obojéj. Na początku posiedzenia pożegnał się z tymi panami i zajął swe miejsce. Być może, że ci goście nie opuścili sali, ale z tego powodu nie powinien być do odpowiedzialności pociąganym lub aresztowanym. Wprowadzeni zaś goście przyznali, że przez czas niejaki przysłuchiwali się rozprawom, — Od dawnego czasu istnie tu instytucya małżeństwa cywilnego, lubo w ograniczonéj formie, świat atoli berliński nie chce o niéj wiedzieć. Dotąd zdarzył się tylko jeden przypadek, gdzie pewien robotnik przy fabryce zgłosił się do zawarcia małżeństwa cywilnego.

Sprawy sejmowe.

W dalszym ciągu posiedzenia kuryi pańskiéj odbywanego d. 14. Czerwca, zajmowano się tu propozycyą królewską względem żydów. Odczytywano pojedyńcze punkta sprawozdania wydziału i nad niemi głosowano.

Na posiedzeniu téjże saméj kuryi dnia 15. Czerwca odczytano pismo komissarza sejmowego do marszałka. W piśmie tém komissarz oświadcza, że kurya trzech stanów wniosła prośbę, iż, gdy za 4 lata ma być znowu zwołany sejm połączony, przeto N. Pan mógłby sejmujące stany uwolnić od obierania komitetu sejmowego i deputacyi do upoważnienia rządu przy zawieraniu pożyczek. Sądzi daléj komissarz, że dopókąd kurya pańska nie objawi swego zdania w tym względzie i nareszcie Król Jegomość nie wyrzecze swego postanowienia, tak długo wybory do dwóch spomnionych reprezentacyi nastąpić nie mogą. Zwraca przy tém uwagę, że ponieważ zamknięcie sejmu nie długo nastąpi, przeto rachunki administracyi długów nie mogą już być dłużéj odkładane, lecz powinny być należycie przejrzane w celu przełożenia ich na obradzie kuryi połączonych. Następnie wzięto się do dalszego rozbioru projektowanéj ustawy żydów, a to począwszy od §. 14. i przyjmowano wnioski wydziału, które nie zbaczały od saméj ustawy.

Kurya trzech stanów na swém posiedzeniu odbywanem dnia 17. Czerwca także jeszcze ciągle zajętą była projektowaną ustawą względem żydów. Nim atoli przystąpiono do tego projektu, którym miano się zajmować z porządku dziennego, zajęły zgromadzenie niektóre rzeczy ogólne. Po ułatwieniu bowiem wątpliwości posiedzenia poprzedniego, deputowany Dittrich oświadczył, że z polecenia marszałka ułożył wykaz petycyi ważniejszych, któreby wypadało sejmowi załatwić przed zamknięciem. Spis tych petycyi jest:

1) Wolność druku.
2) Jawność obrad zgromadzeń stanowych.
3) Rozprzestrzenienie obieralności deputowanych na sejm.
4) Prawo ustanowienia przez sejm głównego etatu finansowego.
5) O deklaracyą względem ustaw z dnia 29. Marca 1844. r. we względzie porządkowych kar urzędniczych.
6) Reforma w urządzeniu opiek.
7) O amnestyą dla tych, którzy mieli udział przy ostatnich niespokojnościach w prowincyach, które dawniéj należały do Polski.
8) Przełożenie nowych przepisów przy konkursach.
9) Względem ograniczenia sprzedaży przez obnoszenie towarów po domach.
10) Rewizya taryfy celnéj.
11) Wydanie kodexu handlowego i przepisów wexlowych.
12) Środki zaradzić mające na przyszłość brakowi wyżywienia klass uboższych.
13) Środki zapobiegające zbyt gęstemu wychodztwu z kraju.
14) Postanowienie względem zabezpieczenia wierzycieli przeciw mieszkańcom, którzy się z Pruss wyprowadzają.
15) Względem bezpłatnego zmiatania śniegu z dróg zwirowych.
16) Zniesienie tajnych list obyczajowych.
17) Urządzenie gmin wiejskich.
18) Urządzenie towarzystwa kredytowego dla włościan.
19) Urządzenie towarzystwa kredytowego dla miast.

Okazały się trudności jakim sposobem na najkrótszéj drodze wykryć wolę zgromadzenia względem pierwszeństwa, które należy dać jednéj petycyi przed drugą.

Deputowany Vincke czynił uwagę, że nie tylko będzie wielką trudnością wykryć, któremi naprzód petycyami izba ma się zająć, gdyż jeden będzie obstawał za tą, a drugi za ową, ale nadto rozbieranie tych petycyi, może na bardzo mało się przydać. Żeby bowiem petycya poszła do króla, musi wprzód przez obiedwie izby przechodzić: choć zostanie przed zamknięciem izby w kuryi stanów załatwioną, to nic z tego jeszcze nie wyniknie, skoro nie zdąży przejść i przez kuryą panów.

Manteuffel II. był tego zdenia, że kiedy petycye wszystkie roztrząsnąć się nie dadzą, to najlepiéj przejrzeć te, które od kuryi pańskiéj zostały już roztrząśnięte, zająć się niemi, a tym sposobem przynajmniéj coś należycie wykończyć.

Hansemann był tego zdania, że dobrze będzie zająć się petycyami już przez kuryą pańską rozpoznanemi, ale nie od rzeczy byłoby zająć się i innemi ważniejszemi. Chodzi bowiem bardzo o to, aby rząd wiedział, co o tym lub owym przedmiocie sądzi kurya stanowa. Z tych petycyi, które dotychczas tknięte nie zostały, zdaje się najważniejszą o wolność druku, potém względem prawa ustanawiania przez sejm głównego etatu finansowego, a nakoniec względem postępowania processowego i sądowego.

Deputowany Leipziger polecał petycyą względem śniegu na drogach zwirowych, a to z téj przyczyny, że już nie tylko w kurii pańskiéj, ale i w wydziale kuryi stanowéj została rozebraną. Deputowanemu Diergardt najważniejszą zdawała się petycya względem wychodztwa, ale gdy mówił z trybuny, powstały wołania: »do porządku dziennego!« zabrał głos Hansemann, lecz wołanie jeszcze bardziéj wzrastało. Ledwie powiedział, że jest przeciw wnioskowi mówcy poprzedniego, kiedy zaczęto pukać i bębnić.

Marszałek chciał się pytać pojedyńczo o każdą petycyą, czy ma iść pierwsza, ale wielu powstawało, że to do celu nie doprowadzi. Deputowany Auerswald doradzał, aby marszałek ułożył następstwo petycyi, a izba je w miarę powodów zmieniała. — Na tém rzecz ucięto i przystąpiono do porządku dziennego, a mianowicie do pojedyńczych paragrafów projektowanéj ustawy żydów i to zaczynając od pytania: czyli mogą być dawane takie urzędy publiczne i komunalne, które nie wiążą się z żadną powagą zwierzchniczą. Rozwiązano dawniéj, że żyd nie może być sołtysem, burmistrzem, ani nadburmistrzem, choćby do tych urzędów władza policyjna przywiązaną nie była.

Deputowany Krause utrzymywał, że jest wiele ludzi, którym każda nowość zdaje się rzeczą zgubną i przy wprowadzeniu czegokolwiek nieznanego zawsze wołają, że to jeszcze zawcześnie, że lud tak dalece nie dojrzał: kiedy w roku 1807. ogłoszono, że każdy obywatel może się dosłużyć najwyższych godności cywilnych i wojskowych, to się pytano: do czego to doprowadzi? Podobny kłopot mieli ci ociągacze przy znoszeniu poddaństwa i pańszczyzny. Mówiono, że to rzeczy niepodobne że ludzie wyginą. Co więcéj, kiedy budowano zwirową drogę z Berlina, to jeden z pisarzy bardzo się rozszerzał, że wydają tyle pieniędzy na nic. Trzeba wprzód mieć

handel, a dopiero myśleć o drogach kosztownych. Tymczasem inaczéj pokazały się skutki i emancypacya żydów za lat 40 z pewnością wydałaby błogie owoce. Rozbierano daléj czy żyd może być obrany na sędziego polubownego dla chrześcian, a przeciw temu okazało się więcéj niż ⅔ głosów. Przystąpiono do punktu tyczącego się katedr uniwersyteckich.

Deputowany Donimierski był tego zdania, aby przy uniwersytetach mogli być nauczycielami żydzi z wyłączeniem rozumie się takich katedr, przy których zależy na religii professora. Przytem nadmienił, że na uniwersytetach panuje jeszcze taka nietolerancya, iż w Berlinie i Królewcu nawet katolik professorem zostać nie może.

Komissarz rządowy Brüggemann oświadczył, że co do Berlina mówca jest w błędzie, gdyż zastrzeżenie takowe nieznajduje się w statutach uniwersytetu. Statut uniwersytetu w Greifswalde z roku 1549. zastrzega, że cały uniwersytet powinien być chrześciański. Został uniwersytet ten założony już po Lutrze roku 1549. i wyłączał od katedr katolików, a w taktacie wiedeńskim zastrzeżono, iż prawa dawne uniwersytetu mają być we wszystkiem utrzymane. Statuta królewieckiego uniwersytetu stanowią go jako czysto protestancki. Żyd na żadnym uniwersytecie nie może być professorem prawa, a to dla téj przyczyny, że każdy professor prawa musi być Doktorem obojga prawa, to jest rzymskiego i kanonicznego; żydowi zaś trudno udzielać patent na Doktora prawa kanonicznego, jakož w Niemczech, a mianowicie w Rostoku zdarzyło się to, że gdy jeden żyd chciał zostać doktorem prawa, dano mu patent całkiem różny jak chrześcianom, a to na doktora prawa cywilnego. Co się tyczy filozofii, ta wprawdzie nie jest zawisłą od religii, aleć musi chodzić o to aby filozofia nie była wprost przeciwną chrześciaństwu: u chrześcianina snadniéj ona utrzyma się w granicach dobrego porozumienia z chrześciaństwem, aniżeli u żyda. Historya podług pojęć chrześciańskich zaczyna się od objawienia, jest opisem rozwijania się chrześciaństwa azatem także trudna żydowi do wykładania w tym duchu jaki od niéj jest prawie nieodstępnym. Żyd mógłby nauczać, że Chrystus prorok fałszywy obłąkał ludzkość.

Po długich jeszcze rozprawach, postawił marszałek pytanie ogólne tyczące się żydów, a mianowicie: »czyli mają być im przyznane prawa stanowe, to jest do wszelkiéj reprezentacyi?« i głosowanie odbywano przez imienne wywoływanie. Z bliżéj znanych deputowanych czytelnikom gazety poznańskiéj głosowali pod tym względem przeciw żydom: Graetz, Kugler, Niegolewski, Ignacy Skórzewski.

Przy skończeniu głosowania pokazało się 220 głosów przeciw, a 219 za.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Galicya.

Kraków, dn. 20. Czerwca. — Umarł tu 14. b. m. Józef hr. Wodzicki były komissarz demarkacyjny ze strony austryjackiéj, przy regulowaniu granicy byłéj rzeczypospolitéj krakowskiéj. Z Warszawy dowiadujemy się, że książe Paskiewiez nagle wyjechał do Petersburga, nie wiadomo czy z powodu choroby cesarza, czy też, że wielki książe Michał ma zostać namiestnikiem królestwa polskiego. — Wielka śmiertelność panuje w Galicyi, są wsie, które całkiem powymierały na tyfus. Choroba ta panuje także w Krakowie i okolicy, a szczególniéj pomiędzy wojskiem, tak, że już trudno pomieścić wszystkich chorych wojskowych w lazaretach. Z Polski, Galicyi bardzo pomyślne nadchodzą wiadomości względem urodzajów w polach.

Polska.

Z nad granicy polskiéj 23. Czerwca. Na początku roku bieżącego ogłoszono królestwo kongresowe za 13 okręg komunikacyi lądowéj i wodnéj cesarstwa rossyjskiego, którą rząd uznał za konieczną, jako środek przygotowawczy do zniesienia linii celnéj pomiędzy królestwem a cesarstwem. Dotąd jednak pozostało to ogłoszenie bez skutku, a jak głosi pogłoska z Petersburga, opiera się szlachta rossyjska temu rosporządzeniu, które miało na celu wcielenie zupełne Polski do cesarstwa. Magnaci rossyjscy wyczerpawszy wszelkie zasoby przez wydatki i okazywany przepych u dworu, połączyli z administracyą swych dóbr fabryki rozmaite, a jako ścisły zakaz sprowadzania z zagranicy obcych towarów podnosi ich bogactwo, tak współzawodnictwo z przemysłem polskim osłabiłoby jego dochód i dla tego starają się o wykluczenie towarów polskich z targów rossyjskich. Nie bez przyczyny obawiają się zniesienia linii celnéj od Polski, bo w królestwie daleko taniéj i lepiéj produkują, a przy zamknięciu granicy na zachód muszą tylko spekulować na targi rossyjskie. Jeżeli więc opór ten magnatów rossyjskich jest rzeczywisty, tak jak o nim mówi pogłoska, to przy wpływie ich na sprawy państwa łatwo przewidzieć, że rząd tymczasowo swoją politykę poświęcić musi interessom magnatów, a przedział pomiędzy królestwem a cesarstwem jeszcze przez czas niejaki utrzyma się. Rossya tak dalece od siebie uczyniła Polskę zawisłą za pomocą systematu celnego, że wszystkie potrzeby musi nawet na drogach ubocznych sprowadzać z Rossyi, nie mogąc wysyłać swoich płodów i towarów do Rossyi.

Francya.

Paryż, d. 19 Czerwca. — Od kilku lat stało się to modą, iż mówcy z trybuny i prassa dynastyczna, bez różnicy przemawia z czułością o klassach robotniczych i w ogólności ubogich. Jeżeli towarzystwo kolei żelaznéj pomyliło się w rachunkach, to żąda od państwa za swój błąd wynagrodzenia, aby mogło biednych zatrudniać robotników; jeżeli rada miejska w Paryżu zaciąga pożyczkę, żąda zarazem, ażeby prawo na przyszły rok zniżające cło rogatkowe, tak długo wstrzymaném zostało, aż spłaci dług zaciągnięty, inaczéj grozi, że wyrzecze się pożyczki i nie podejmie robót, które żywią liczne klassy robotników; jeżeli chodzi o reformę poczty, natenczas powiadają, że to dotycze bogatych, a nie ubogich, bo ostatni nie lubią wiele pisywać listów. Podobnych przypadków moglibyśmy mnóstwo naliczyć, gdzie biednymi się zastawiają, mowiąc za lub przeciw obmyślonym środkom. Nie chcąc miary przechodzić, wspomnimy tylko o wczorajszych rosprawach w izbie deputowanych. Chodziło o zniżenie podatku od soli, o środek więc, który jest przez wszystkich uznany za konieczny i mało ma przeciwników w izbie i gabinecie. Słuchając mówców, a szczególniéj starszego Dupina, rozumianoby, że robotnicy oszczędzą sobie czwartą, trzecią część, a nawet połowę myta dziennego, skoro taksa soli z 6, zniżoną zostanie na 2 sous za kilogram. Rodzina złożona z 6 osób, potrzebuje na rok zaledwie 10 kilogramów (20 funtów) soli, a więc na rok 2 franki, czyli dziennie jeden centym oszczędzi. Taką ekonomią chcą lud uszczęśliwić. Nie chodzi panu Dupin starszemu o ludzi, o bydło, o polepszenie gospodarstwa, ale o wielki środek ulżenia nędzy, biednemu i tak na dzień oszczędza, dzięki jego wspaniałomyślności jeden centym. Jeżeli panowie zasiadający w pałacu bourbon, liczący najmniéj 10,000 fr. na rok dochodu, sądzą, że tak tanim sposobem ujmą sobie massy ludu, to bardzo się mylą. Prawda, że reforma podatku od soli, nie tak bezpośrednio jak pośrednio wpłynie na pomyślność ludności przez podniesienie rólnictwa i chodowanie bydła, bo ceny zboża i mięsa spadną, ale ta ulga nastąpi zwolna i w małych rozmiarach, i nie ulży nędzy panującéj pomiędzy robotnikami. Jeżeli chcecie coś korzystniejszego uczynić, to znieście cła rogatkowe, naznaczcie co sześć lat taksy na gruby chleb codzienny, ograniczajcie sprawiedliwiéj pracę, zaprowadzajcie rzetelne reformy, w całéj ekonomii, a dowiedziecie przynajmniéj, że was prawdziwie obchodzi los biednych.

Lord Normanby powrócił z Londynu do Paryża.

Według Constitutionela ma być Napoleon Duchatel brat ministra, zamianowany prefektem departamentu Rodanu.

Do Marsylii przybyło dnia 14 Czerwca 73 okrętów z zbożem.

W izbie parów doniósł prezes, że izba deputowanych nadesłała upoważnienie do zapozwania pana Girardina. Izba parów przeto, wyznaczy dzień, w którym ma stanąć odpowiedzialny redaktor gazety «Presse«, przed jéj kratki. W skutek tego, izba wyznaczyła dzień 22 Czerwca, w południe o 1 godzinie, w którym pan Girardin ma sam lub przez pełnomocnika stanąć i dać wyjaśnienie względem swego artykułu umieszczonego w gazecie Presse, pod dniem 12 Maja i jeżeli uznanym zostanie za winnego, ma być skazany na karę prawem przepisaną. Izba następnie przeszła do porządku dziennego i rozbierała daléj projekt względem reformy lekarskiéj.

Pan Dupin w następne słowa przemówił względem zniżenia podatku od soli: powiadają, że chwila nie nadeszła do zniżenia tego podatku, a trzy razy rozmaite legistratury brały ten przedmiot pod diskussią. Od chwili, kiedy rzecz tę wniesiono, mógł się rząd dostatecznie przygotować na rosprawy. Co do środków zastąpienia ubytku, znalezionoby je, gdyby miano wolę. Powiadają o złym stanie skarbu, któż pytam, wprowadził w stan ten skarb publiczny? Wczora powiedziano: «każdy się do tego przyłożył.» Ministerstwo stoi pomiędzy koroną i izbą, jednéj radzi, drugiéj przewodniczy, Powinno radzić koronie, bronić jéj, ale też jéj się opierać, kiedy trzeba. Jest jeden człowiek, który się Skarbem nazywa, ale tyle mu kładą na barki, że już upada pod ciężarem. Moja przepowiednia się sprawdziła. We Francyi ciągle więcéj wydają, niż wpływa do skarbu. W roku 1830. nasz budżet wynosił 1031. mil. fr. dziś, 1500 milionów. Rząd powinien starać się, o zmniejszenie publicznych ciężarów, co przyniesie zaszczyt i jemu i izbie, a pożytek gminom. Chociaż następnie dowodził pan Duchatel, że równowaga zginie w skarbie, jeżeli ten podatek zostanie zmniejszony, jednak projekt przeszedł i tak od 1 Stycznia 1849. zniżonym zostanie podatek z 30 cent. na 10 cent. za kilo.

Bajonna, 15. Czerwca. - Jen. Pawia przedłużył termin amnestyi dla zgłaszających się karlistowskich guerylasów o 8 dni jeszcze. Jen. Baixeras, który schwytał Tristanego i Ros de Eroles został zamordowany, jak donoszą listy z Barcelony. W Igualda wydarzył się czuły wypadek. Schwytano trzech karlistowskich guerylasów, z tych natychmiast jednego rostrzelano, a dwóch młodszych mających najwięcéj lat 17, osadzono w więzieniu, czekając do 6 m. b. na ich ułaskawienie. Municypalność tego miasta wstawiła się za chłopcami, ale 6 zaświtał i ułaskawienie nie nadchodziło. Już wyprowadzono ich na plac exekucyi, już dobosze zabębnili, gdy kurrier nadbiegł o godzinie 10 i wręczył list, w którym jenerał kapitan ułaskawił biedaków. Radość była niewymowna pomiędzy ludem; całowano konia i ziemię po któréj przechodził, a chłopcom wracającym do matek na wpół umarłych z rozpaczy, dano znaczne wsparcie.

Anglia.

Londyn, 17 Czerwca. — Na posiedzeniu dzisiejszém, izby niższéj doniósł pan Osborne, że w poniedziałek uczyni wniosek, ażeby Anglia biorąc udział w interwencyi portugalskiéj, uznała za swój obowiązek, utrzy-

manie praw i przywilejów ludowi portugalskiemu nawet za pomocą broni. Co do blokady Oporto, oświadczył lord Palmerston, że wtenczas ustanie, kiedy junta przyjmie warunki podane. Pan Osborne przypomniał, że królowa podług artykułu 2 konstytucyi, obowiązała się wszystkie dekreta swóje cofnąć, które pogwałcały konstytucyą portugalską i zapytuje więc rządu, czyli na drodze urzędowéj został o tém zawiadomiony, i czyli w razie potrzeby przemocą otrzyma owe wolności? Na to lord Palmeston odpowiedział, że według najnowszych urzędowych wiadomości, junta nie przyjęła warunków królowéj portugalskiéj, dowiedział się tylko na drodze ubocznéj, że junta doniosła dowodzcy eskadry angielskiéj, iż ma zamiar przyjąć te warunki. Spodziewa się atoli, że Donna Maria da Gloria, dopełni warunków. Pan Osborne zapytuje, jakiéj rząd chwyci się polityki, jeżeli królowa nie dopełni warunków i pojdzie dawnym swym zwyczajem? Lord Palmerston odwołuje się na to, co powiedział, nie daje odpowiedzi na zapytanie i wreszcie sądzi, ażeby to zapytanie zamieniono w drugie, czyli rząd ma być zganionym za swe postępowanie. Lord Bentink następnie zwracał uwagę izby, na nadwerężenie układu pomiędzy Hiszpanią a Portugalią, zawartego w Lipcu 1842. roku, ponieważ rząd portugalski podwyższył wartość papierów obiegających w Portugalii w niedozwolony sposób. Lord Palmerston za całą odpowiedź, oświadczył, że niepierwszy to raz, rząd chwyta się dowolnego nadania wartości papierom i Anglia nawet w podobném znajdowała się położeniu; papierami takiemi można tam opłacać podatki po takim kursie, jaki nadają im obywatele. Rząd nie zwykł uprzedzać zażaleń kupców angielskich zagranicą, a gdyby nadeszły, natenczas odeśle je według zwyczaju pod wyrok prawników koronnych. Dotąd nie podano jeszcze żadnego zażalenia.

Według nowszych wiadomości z gazet amerykańskich, zdaje się, że postanowienie Meksykanów prowadzenia dalszéj wojny guerylasami, krwawsze dla obu narodów wywoła skutki. Według New Jorkskiego Heralda, wydał rozkaz rząd amerykański do jenerała Proich, ażeby się chwycili środków wzajemności, a za każdego zamordowanego amerykańskiego żołnierza, 2-3 meksykańskich jeńców po wydaniu nań wojennego wyroku, rozstrzelali. Jest zamiarem przeto Amerykanów, powściągnąć Meksykanów od mordów. Ponieważ wielu amerykańskich ochotników, dopuściło się gwałtów, na spokojnych meksykańskich mieszkańcach, przeto dla utrzymania karności zaprowadzone zostaną ostre kary. Każdy oficer amerykański, dopuszczający się podobnéj zbrodni, natychmiast zostanie zdegradowany.

Według doniesień z Irlandyi, pomyślniejsze są widoki na żniwo, niż w roku przeszłym.

B e l g i a.

Bruksela 17 Czerwca. — Król wyjedzie d. 22 m. b. do Anglii i zabawi tam przez dziesięć dni.

W Tongern przyszło wieczorem do rozruchów z powodu drożyzny. Żandarmy mnóstwo ludu narąbali pałaszami. — Dr. von Hecke czyni przygotowanie do sprawdzenia praktycznym sposobem teoryi swéj względem latania po powietrzu w dowolnych kierunkach. Rząd przeznaczył dla niego na ten cel kościół Augustynów.

N i e m c y.

Z nad Renu. – Z obawą patrzą gabinety większych mocarstw na stosunki Szwajcaryi, ponieważ jeżeli władza związku szwajcarskiego zadekretuje wypędzenie Jezuitów i rozwiązanie przymierza odrębnego, postanowienie takowe nie bez oporu ze strony kantonów niem objętych uskutecznioném zostanie. Ile się dowiadujemy ze źródeł pewnych, to dwory konserwatywne mają zamiar przeszkodzić starciu się stronnictw lub wojnie domowéj w Szwajcaryi, zapomocą nawet interwencyi. Z tego powodu często uwijają się kurriery pomiędzy Paryżem a dworami północnemi. Już dawniéj wspomnieliśmy, że cztery główne państwa stałego lądu zgadzają się względem postępowania ogólnego co do Szwajcaryi, jednakowoż w ostatnim czasie powstały pewne wątpliwości, czyli Francya na przypadek zastósowania ostatecznych środków, nie uchyliłaby się od wkroczenia czynnego. Z tego powodu spodziewamy się, że Szwajcarya trzymać się będzie umiarkowania i uzna zawczasu, że teraz nie potemu pora, aby reformy zaprowadzać w głównym akcie związku szwajcarskiego.

Z Stutgardu donoszą, że wszystkim osobom, które podpisały zażalenie przeciw wojsku, iż się dopuszczało nadużyć podczas rozruchów w téj stolicy, wytoczono śledztwo jako przeciw burzycielom opinii publicznéj.

D a n i a.

Kopenhaga, dn. 17. Czerwca. — Z Helsingör dowiadujemy się, że tam zarzuciła kotwice flota rossyjska, składająca się z 6 liniowych okrętów, 1 fregaty, 1 korwety, 1 brygu i 1 statku parowego. Z Dragoe donoszą, że jeszcze 3 fregaty przybędą, które należą do téj floty rossyjskiéj, a badają głębią morza w téj okolicy dla większych jeszcze okrętów wojennych, które przybędą za dni 14 z Petersburga, a zagłębiają się na 24 stopy w morze.

ROZMAITE WIADOMOŚCI.

(Nadesłano.)

Poznań. — Nędza i niedostatek żywności w roku bieżącym, jeżeli dotkliwie czuć się dał najuboższéj klassie ludności, to razem był naukę i jakby probą teraźniejszych towarzytkich stosunków, która bodajby nie była stracona dla rządzących i rządzonych, bo to co się dziś stało wydarzyć się może i jutro w daleko dotkliwszy sposób. Przypuściwszy naprzykład, że po roku nieurodzajnym, jakim był przeszły, nastąpi jeden albo dwa równie trudne, a coż jest w tém niepodobnego co łatwiejszego do przypuszczenia jak parę lat nieurodzaju, cóżby się wtenczas stało z bogactwami i zapasami, z których narody teraźniejsze się chlubią z siłą i porządkiem społecznym, na którym spoczywają, z moralnością i filantropią, o których tyle mówią. — Jeden rok drożyzny, bo jeszcze nie głodu, zachwiał wszędzie kredytem publicznym; najzamożniejsze zakłady kredytowe w świecie, jakiemi są banki francuski i angielski, wypróżnione prawie zostały. Najbogatsze budżety liczące na tysiące milionów, jakim jest skarb angielski, okazały się niedostateczne na wyżywienie przez kilka miesięcy jednéj pojedyńczéj prowincyi. Przy najlepiéj wyćwiczonych wojskach na stopie wojennéj wszędzie prawie dotychczas utrzymywanych, przy administracyi i organizacyi rządowéj sprężystéj i umiejętnie prowadzonéj, która jest chlubą tego wieku, przy policyi i żandarmerii wszędzie czynnéj, co się stało z porządkiem i bezpieczeństwem publiczném, wszędzie rozruchy, wszędzie poniewieranie własności prywatnéj będącéj podstawą społeczeństwa, wszędzie siła fizyczna, która się zdawała złamaną prawem i uśpiona łagodnością obyczajów IXgo wieku występująca z ochydnemi zasadami najgorszych średniowiecznych czasów i terroryzmu. Co się stało z owemi zakładami dobroczynnemi, i z ową zasadą, że społeczeństwo powinno utrzymywać ubogich z funduszów publicznych bez odwoływania się do dobroczynności prywatnéj. Wszędzie pełno nietylko kobiet i dzieci, nietylko starych i kalek, ale dorosłych i zdrowych mężczyzn wylegających po drogach i po ulicach miast, wybladłych od głodu i wyciągających nieczynne i osłabione do pracy ręce. — Wszędzie okazała się i wyszła na jaw niedostateczność siły społecznéj, zasobów i ducha publicznego. Nie wynika stąd, ażebym miał lekceważyć oświaty teraźniejszéj i zasad, których krwią i potem czoła dokupiono się; takie lekceważenie byłoby występne, bo społeczeństwo ludzkie chociażby złą obrało drogę, czego nie myślę ani nie przyznaję, przez żadne podobne skargi, stawianie słusznych opór, tworzenie niepodobnych do wykonania teoryi, albo oglądanie się na przeszłość, z niéj się sprowadzić nie da; przyjąc więc z uległością to co jest, lecz ile możności stósownie do ducha wieku, dobre wspierać a złe łagodzić; oto podług mnie jest zasada dobrego rządu i celem prawdziwych filantropów.

Każda epoka ma swoję dążność; starożytność wykształciła wyobrażenie zbiorowe ludu i państwa. Średnie wieki wyrobiły indywidualizm, który przeszedł od osoby, do rodu, do stanu, do księcia, do miasta, do korporacyi, bez żadnego związku między niemi, bez żadnéj myśli łączącéj te ogniwa społeczne.

Nowe dopiero czasy połączyły te indywidualności w państwo, przelały władzę oddzielnych stanów w jedynowładztwo monarchii, a rewolucya francuska do najwyższego stopnia tę myśl urzeczywistniła. Zasadę równości w obliczu prawa, zjednoczenie wszelkiéj władzy w osobie moralnéj państwo reprezentującéj, centralizowanie administracyi i prawodawstwa, z téj myśli wypłynęły. — Wszystkie ogniwa pośrednie dawniéj istniejące zostały usunięte, pozostała tylko rodzina jako jednostka organizacyi społecznéj i państwo jako ogół całéj budowy. Wielki przedział między familią a państwem niczém nie jest zapełniony. Nieograniczone współubieganie i niezawisłość jednych względem drugich rozdrabnia i osłabia indywidualne siły, a machina rządowa nie spotyka żadnych równoważących ją żywiołów, niweczy wszelkie indywidualności. Stąd całym zadaniem teraźniejszego społeczeństwa być powinno, ażeby stwarzać jak najwięcéj stosunków i ogniw od dołu a jak najbardziéj rozszerzać wolność i popuszczać więzów krępujących społeczeństwo od góry. — Uorganizowanie przeto silne gminy, wspieranie wszelkich towarzystw dobrowolnych tak w celach dobroczynnych, przemysłowych, handlowych, naukowych jak i ku wzajemnéj pomocy, powinno być głównym jego zadaniem. Klasztory nawet, cechy i korporacie jeżeli nie w tych samych formach co dawniéj to w ich głównych zarysach byłyby teraz bardzo pożyteczne.

Z tego wszystkiego cóż więc wnoszę o to, że rok teraźniejszy pokazał, że rozprzestrzenienie jak najwięcéj wolności od góry a organizowanie się społeczeństwa od dołu jest prawdziwą drogą, na któréj społeczeństwo teraźniejsze postępować winno. — Cóżby się teraz było stało bez wolności handlu, któréj tak wielu jest dotąd jeszcze przeciwnych. — Gdyby Rossya nie była zboża dostarczyła, najludniejsze i najzamożniejsze państwa musiałyby umierać z głodu. Wolność handlu jest najrozciąglejszą i jedyną assekuracyą czyli towarzystwem wzajemnéj pomocy przeciw głodowi dla całego świata. Powtóre, że bez dobroczynności prywatnéj, co publicznie wyznał John Russel, wszelkie zasoby i zapasy rządowe w latach nędzy stają się niedostateczne. Z drugiéj strony znowu, że żadna siła wojskowa i policyjna, bez silnie uorganizowanéj gminy, bez instytucyi w ludzie samym początek biorących w czasach krytycznych nie jest wystarczającą. Postępując teraz od ogólnych uwag nad politykę narodów do szczególnych nas się dotyczących, przyznać musimy, że lubo w mniejszym stopniu, ale i u nas te wszystkie nieszczęścia i nędza się okazały. — Utworzone towarzystwo

dobroczynności, oraz zupy chojnie przez obywateli wiejskich po miasteczkach rozdawane, pomoce takie po wsiach dla własnych wieśniaków nie szczędzone, nieco złemu zaradziły. W Poznaniu zaś zaprowadzono od kilku lat towarzystwo ochron dla ubogich dzieci, bardzo błogie skutki wywarło. Okazuje się to ze znacznie powiększonéj liczby dzieci do czterech ochron uczęszczających, bo gdy w przeszłych latach ledwo 400 dochodziła, w tym roku podniosła się do 550. — Opatrzność pozwoliła, że dotychczas Towarzystwo bez żadnych stałych funduszów jedynie przez kwesty, loterye i koncerta potrafiło znaczne koszta na utrzymanie tych zakładów opędzić. — Na podziękowanie więc Panu Bogu za tę opiekę, odbędzie się solenna msza dnia 28. Czerwca, to jest w przyszły Poniedziałek o godzinie 10téj w kościele Farnym, którą J. W. Ksiądz Biskup Dąbrowski celebrować raczy, oraz czułym i wymownym swoim głosem przemówi do zebranych dziatek, ich rodziców i zgromadzonéj publiczności, błogosławiąc jednych, pocieszając drugich, a trzecich wzywając do chojnych składek. — Po mszy odbędzie się walna sessya Towarzystwa u J. W. Hrabiny Raczyńskiéj, a 1go Lipca, to jest w przyszły Czwartek ciągniona będzie loterya fantowa w sali handlowéj o godzinie 4. po południu.

Z Poznania d. 25 Czerwca. — Towarzystwo artystów dramatycznych z Krakowa przedstawiło wczora dwie sztuczki J. Korzeniowskiego, pierwszą dramat: okno na pierwszém piętrze, drugą komedją: stacya pocztowa w Hulczy. Zaczynamy od téj, co nam się nie podobała, od pierwszego dramatu i porównywając go z 2gą komedją, trudno uwierzyć, aby antor mający tak dobre pojęcie o akcyi w drugiéj sztuce, mógł tak lichy rosklad pierwszéj napisać. Rzecz sama, czyli główny przedmiot dramatu jest miłość występna hrabiny do kapitana, rozmazywana monologami, bez intrygi, bez akcyi; publiczność świadkiem być musiała tortury artystów, nie wspartych dramatycznością sztuki saméj. Dla tego têm większą przyznać należy im zasługę, że grą umieli podnieść słabą przez się sztukę. Szczególniéj pan Thomain i pani Sułkowska, się odznaczyli. Wracając do samego przedmiotu, przypomnieć musimy autorowi sztuki, zkąd inąd mającemu wiele zasług, że bat, lub nakaz pański, jaki wydał pan hrabia do Kasi służącéj, wcale nie nadaje dramatyczności w téj sztuce, ale ją osłabia; są to środki, które dawniéj rozwiązywały nie jedną zawiłą kwestją, dziś zaś już z praktyki, a têm bardziéj, że sceny zniknąć powinny. Druga natomiast sztuczka, jakby wcale innego autora, i ślicznie pomyślana i w duchu polskim wykończona, z oklaskiem i powszechném upodobaniem przyjętą została. Uczuliśmy się têm samém powietrzem, orzeźwieni i rozweseleni, które powiewa w sztuce, a chociaż rzecz się dzieje na Podolu, przecie tak wszystko jak u nas, i tu podobne widzim panienki, i podobnych kawalerów, i podobne ciocie i podobne karczmarki, żydoweczki — intrygantki. To też sowicie zostaliśmy tą sztuczką za pierwszą wynagrodzeni i prosimy o jéj powtórzenie w krótce i o więcéj podobnych komedii. Dramata bowiem, jeżeli nie są wyborne, nudzą. Co do gry artystów, należy im się zasłużona pochwała i dla tego wszyscy zostali przez publiczność przywołani i oklaskani osypani. S.

Nazwy kościołów.	W niedzielę dnia 27. Czerwca 1847. r. będą mieli kazanie — *przed południem.*	*po południu.*	W ciągu tygodnia od dnia 18. do 24. Czerwca. — urodz. się: chłopców	dziewcząt	umarło: płci męsk.	płci żeńsk.	ślub wzięło par
W kościele katedralnym	X. Pn. Dydyński.	— —	2	3	1	—	2
Dnia 29 Czerwca ..	X. Kom. Piątkowski.	X. Man. Prusinowski.					
W kośc. farn. S. Maryi Magd. .	- Mans. Amman.	— —	3	2	6	3	—
Dnia 29. Czerwca ..	Tenże						
W kościele S. Wojciecha ...	- Man. Prokop.	— —	1	2	2	1	—
Dnia 29. Czerwca ..	Tenże						
W kościele S. Marcina	- Dziek. Kamieński.	— —	1	2	2	3	—
Franciszk. (gmina niem.-katol.) .	- Pr. Grandke.	Kap. Fromholz.	—	—	—	—	—
Dnia 29. Czerwca ..	Kap. Fromholz.	X. Pr. Grandke.					
W kościele dawn. XX. Domin.	- Pr. Tomaszewski.	— —	—	—	—	—	—
Dnia 29. Czerwca ..	- Pr. Stamm.						
W kośc. Siόstr miłosierdzia ..	Kleryk Henner.	— —	—	—	—	—	—
	Kleryk Rybiński.						
W kośc. ewaniel. S. Krzyża ..	Rektor Gottfried.	Superintend. Fischer.	2	—	7	3	—
Dnia 29. Czerwca ..	Superintend. Fischer.						
W kośc. ewaniel. S. Piotra ..	R. Kons. Dr. Siedler.	— —	1	1	1	2	—
W kościele garnizonowym ...	Kazn. dyw. Niese.	— —	—	2	3	—	—
		Ogółem ...	10	12	22	12	2